

4. niedziela Adwentu A

*Oto Panna pocznie i porodzi Syna,
i nazwie Go imieniem Emmanuel (Bóg z nami).
(Iz 7,14)*



Pierwsze czytanie

Izajasz 7,10-14

Pan przemówił do Achaza tymi słowami: "Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w Górze". Lecz Achaz odpowiedział: "Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę". Wtedy rzekł Izajasz: "Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel".

Drugie czytanie

Rzymian 1,1-7

Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoła, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich Proroków w Pismach świętych. Jest to Ewangelia o Jego Synu, pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym, o Jezusie Chrystusie, Panu naszym. Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze. Wśród nich jesteście i wy powołani przez Jezusa Chrystusa. Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

Ewangelia

Mateusz 1,18-24

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpieryw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był

człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: "Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twojej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus. On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów". A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy 'Bóg z nami'. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie.

Do refleksji

Fakt, że opisy dziecięstwa Jezusa powstały w relatywnie późnym czasie, nie powinien nas skłaniać do przypisywania im mniejszego znaczenia. Zawartą w nich prawdę należy wyklądać w świetle wydarzeń wielkanocnych.

Bez wątpienia zostały one dołączone do przekazu nowotestamentalnego o Jezusie z Nazaretu na końcu. Tego Jezusa, który według ciała narodził się jako potomek Dawida, a który według Ducha świętości ustanowiony jest Synem Bożym do powstania z martwych (Rz 1,3-4).

Mateusz, opowiadając o aniele, który ukazuje się Józefowi we śnie, aby wyjaśnić mu misterium wcielenia Boga, nie zamierzał koncentrować naszej uwagi na jego fizycznych i emocjonalnych reakcjach. Ewangelista ma na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie: kto jest Mesjaszem. Według niego Jezus jest tym, który "wybawi swój naród z grzechów", ostatnim spadkobiercą Izraela, a Józef tym, przez którego zostanie On włączony w drzewo genealogiczne Dawida.

Wobec tak niepojętej dla niego tajemnicy, w której prawdopodobnie nie odegra żadnej roli, Józef w pierwszym odruchu chce pozostawić Maryję w spokoju i usunąć się. Wtedy wkracza Bóg. Bez wątpienia dziecko, które Maryja nosi w swoim ciele, pochodzi "z Ducha Świętego". Józefowi zaś przypadnie rola ojca według prawa i, jako takiemu, nadanie mu imienia. Dzięki niemu Dom Dawida może przyjąć w tym synu Emmanuela – "Boga-z-nami" (Iz 7,14) i uznać Boży plan zbawienia. Od początku swojej Ewangelii – od Wcielenia, do końca – do Wniebowstąpienia, rozciąga Mateusz tęczę obietnicy Boga: On będzie z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Narodziny uważa się powszechnie za wydarzenie radosne. Przyglądając się jednak różnorodnym wymiarom przyjścia i narodzin Dziecka nie można tego tak jednoznacznie powiedzieć. W opowiadaniu tym nie chodzi o historię pewnej rodziny, lecz o historię owego Boga, który jest "Bogiem-z-nami", o naszą ludzką historię zbawienia.